

Wyrok z dnia 7 kwietnia 2005 r., II CK 576/04

Wstąpienie osoby trzeciej w prawa zaspokojonego wierzyciela na skutek spłacenia wierzyciela (art. 518 § 1 pkt 1 k.c.) następuje tylko w zakresie, w jakim osoba trzecia spłaciła dług, który w stosunku podstawowym był wymagalny.

Sędzia SN Iwona Koper (przewodniczący)

Sędzia SN Marek Sychowicz (sprawozdawca)

Sędzia SA Dariusz Zawistowski

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Skarbu Państwa – Ministra Finansów przeciwko "C.Ł.", S.A. w Ł. o zapłatę 2 409 360,73 zł oraz z powództwa wzajemnego "C.Ł.", S.A. w Ł. przeciwko Skarbowi Państwa – Ministrowi Finansów o zapłatę 2 064 979,62 zł, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 7 kwietnia 2005 r. kasacji strony powodowej – pozwanej wzajemnej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 16 grudnia 2003 r.

uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Łodzi do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 16 grudnia 2003 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi oddalił apelację Skarbu Państwa – Ministra Finansów od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 2 sierpnia 2002 r., oddalającego powództwo główne, którym Skarb Państwa – Minister Finansów domagał się zasądzenia na jego rzecz od "C.Ł.", S.A. w Ł. kwoty 2 029 776,90 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 12 grudnia 1998 r. i kwoty 379 583,83 zł oraz zasądzającego – w wyniku uwzględnienia powództwa wzajemnego – od Skarbu Państwa – Ministra Finansów na rzecz "C.Ł.", S.A. w Ł. kwotę 2 060 470,72 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 stycznia 1999 r., kwotę 4508,62 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26 stycznia 2000 r. i odsetki ustawowe

od kwoty 140 478,40 zł za okres od dnia 25 lutego 1999 r. do dnia 19 września 2001 r.

Według ustaleń dokonanych przez Sąd pierwszej instancji, Przedsiębiorstwo Przemysłu Chłodniczego w Ł. w dniu 16 sierpnia 1989 r. zawarło z Bankiem Gospodarki Żywnościowej, Oddziałem Wojewódzkim w Ł. umowę o kredyt na finansowanie zadania inwestycyjnego. Kredytobiorca zobowiązał się spłacać uzyskany kredyt w kwocie 1 162 700 zł wraz z odsetkami w dwóch transzach rocznie, poczynając od 1992 r. do 2001 r. Za wierzytelność wynikającą z umowy kredytowej w dniu 9 listopada 1990 r. poręczenia udzielił Skarb Państwa – Minister Finansów. W 1990 r. realizacja zadania inwestycyjnego została wstrzymana. Zobowiązanie kredytobiorcy zaciągnięte wobec kredytodawcy w związku z udzieleniem kredytu nie zostało wykonane. Wykonując zobowiązanie poręczycielskie, Skarb Państwa – Minister Finansów w okresie od czerwca 1991 r. do stycznia 1993 r. spłacił całą należność kredytową wraz z odsetkami i pismem z dnia 6 kwietnia 1995 r. wezwał kredytobiorcę do zapłaty całej należności w kwocie 2 029 776,90 zł. Wezwanie okazało się bezskuteczne. W wyniku prywatyzacji Przedsiębiorstwa Przemysłu Chłodniczego w Ł. jego następcą prawnym jest pozwana spółka. Na podstawie administracyjnego tytułu wykonawczego wystawionego przez powoda w dniu 11 grudnia 1998 r., obejmującego spłaconą przez niego należność kredytową wraz z odsetkami, Urząd Skarbowy w okresie od grudnia 1998 r. do lutego 1999 r. pobrał z rachunku pozwanej kwotę 2 205 457,74 zł. Naczelny Sąd Administracyjny wyrokiem z dnia 8 grudnia 2000 r. uchylił postanowienie Izby Skarbowej w Ł. o odmowie umorzenia egzekucji administracyjnej, uznając, że roszczenia powoda mają charakter cywilnoprawny i mogą być dochodzone przed sądem powszechnym. Pozwana pismem z dnia 26 stycznia 2000 r. wezwała Drugi Urząd Skarbowy Ł.-B. do zwrotu wyegzekwowanych od niej kwot. Zwrócone jej zostały jedynie koszty egzekucyjne w kwocie 140 478,40 zł.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał, że powód, spłacając kredyt, za który poręczył, wstąpił w prawa zaspokojonego wierzyciela (art. 518 § 1 pkt 1 k.c.), ale oparte na tej podstawie żądanie objęte powództwem głównym nie podlega uwzględnieniu, gdyż skuteczny okazał się zarzut trzyletniego przedawnienia (art. 118 k.c.), podniesiony przez pozwaną, całą należność z tytułu udzielonego kredytu powód spłacił bowiem do 1993 r., a powództwo wytoczył w dniu 17 kwietnia 2001 r.

Powództwo wzajemne, którego przedmiotem jest żądanie zwrotu kwot wyegzekwowanych od pozwanej na rzecz powoda, Sąd Okręgowy uznał za zasadne, albowiem wyegzekwowanie tych kwot w sposób sprzeczny z prawem miało miejsce wówczas, gdy roszczenie powoda dotyczące ich zwrotu było już przedawnione i nie zachodzi przewidziany w art. 411 pkt 3 k.c. przypadek, kiedy nie można żądać zwrotu świadczenia nienależnego.

Przy rozpoznawaniu apelacji pozwanego od wyroku Sądu pierwszej instancji powstały zagadnienia budzące poważne wątpliwości, które na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia. Sąd Najwyższy rozstrzygnął je uchwałą z dnia 17 lipca 2003 r., stwierdzając, że roszczenie nabyte przez poręczyciela na podstawie przepisu art. 518 § 1 pkt 1 k.c. przedawnia się w terminie przewidzianym dla przedawnienia roszczenia wierzyciela wobec dłużnika głównego i dochodzenie przez Skarb Państwa roszczenia cywilnoprawnego w drodze niedopuszczalnej egzekucji administracyjnej nie przerywa biegu przedawnienia tego roszczenia.

Akceptując oddalenie powództwa głównego przez Sąd pierwszej instancji, Sąd Apelacyjny przyjął, że stosownie do umowy o udzielenie kredytu z dnia 16 czerwca 1989 r., według którego kredytodawca miał prawo do wypowiedzenia części kredytu w razie wystąpienia okoliczności powodujących znaczne obniżenie zapotrzebowania na kredyt, i stosownie do art. 32 ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. – Prawo bankowe (jedn. tekst: Dz.U. z 1992 r. Nr 72, poz. 359 ze zm.), Bank Gospodarki Żywnościowej był uprawniony do wypowiedzenia umowy kredytowej. Skoro powód jako podmiot subrogowany wstąpił w sytuację prawną wierzyciela (Banku Gospodarki Żywnościowej) wobec dłużnika (pозwanej), to mógł z tego prawa skorzystać, co uczynił pismem z dnia 6 kwietnia 1995 r., wzywającym pozwaną do zwrotu świadczenia spełnionego na rzecz wierzyciela. Dochodzenie przez powoda w drodze niedopuszczalnej egzekucji administracyjnej tego roszczenia nie przerwało biegu jego przedawnienia. Roszczenie to przedawniło się zatem najpóźniej z końcem kwietnia 1998 r. Sąd Apelacyjny zaakceptował także uwzględnienie powództwa wzajemnego przez Sąd pierwszej instancji i uznał, że Sąd ten za podstawę swego rozstrzygnięcia w tej części przyjął art. 411 k.c., traktując roszczenie powoda wzajemnego jako świadczenie nienależne. Podnosząc wątpliwości co do prawidłowości tej kwalifikacji ze względu na to, że w przypadku roszczenia przedawnionego nadal istnieje podstawa prawna świadczenia w postaci

zobowiązania niepełnego (naturalnego), uznał, iż uwzględnienie powództwa wzajemnego uzasadnia art. 417 k.c. rozumiany zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/00 (OTK Zb.Urz. 2001, nr 8, poz. 256). Funkcjonariusze Skarbu Państwa, posługując się dokumentem niemającym cech legalnego tytułu wykonawczego, przeprowadzili niedopuszczalną egzekucję administracyjną przedawnionych należności, czym spowodowali uszczerbek majątkowy u pozwanej. Czynności funkcjonariuszy Skarbu Państwa miały charakter bezprawny i pozostawały w adekwatnym związku przyczynowym z powstałą szkodą.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył kasacją powód (pозwany wzajemnie). Podstawę kasacji stanowi naruszenie przepisów postępowania, a to art. 67 § 2, art. 233 § 1, art. 328 § 2, art. 382 i 385 k.p.c. oraz naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 65 § 1 i 2, art. 405, 409, 411 i 518 § 1 k.c. Ponadto w uzasadnieniu kasacji zarzucono nieważność postępowania przez pozbawienie powoda możliwości obrony swych praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.) oraz naruszenie art. 417 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie. Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa głównego i oddalenie powództwa wzajemnego lub uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nieważności postępowania, polegającej na pozbawieniu możliwości obrony swych praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.), skarżący upatrywał w tym, że Sąd Apelacyjny dopiero na etapie wyrokowania przyjął za podstawę rozstrzygnięcia powództwa wzajemnego przepisy o odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa, podczas gdy powołana przez powódkę wzajemną podstawa faktyczna i prawna jej żądania wskazywała, iż tą podstawą są przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Wskazana okoliczność nie stanowi o nieważności postępowania, pozbawienie strony możliwości obrony swych praw polega bowiem na tym, że z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów postępowania, czego nie można było wykazać przed wydaniem wyroku w danej instancji, strona nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub w jego istotnej części (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 1974 r., II CR 155/74, OSPiKA 1975, nr 3, poz. 66, z dnia 6 marca 1998 r., III CKN 34/98, "Prokuratura i Prawo" 1999, nr 5, s. 41), z dnia 13 marca

1998 r., I CKN 561/97, nie publ., z dnia 11 września 2003 r., III CKN 579/01, OSNC 2004, nr 10, poz. 167). Aczkolwiek w ocenie skarżącego powołana przez powódkę wzajemną podstawa faktyczna i prawna jej żądania nie uzasadniała oparcia tego żądania na przepisach o odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa, to biorąc udział w postępowaniu miał on możliwość podjęcia obrony przed tym żądaniem także jako żądaniem opartym na innych przepisach.

Przy żądaniach zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia i zasądzeniu odszkodowania przedmioty tych żądań są różne. Zasądzenie odszkodowania przez Sąd Apelacyjny na podstawie pozwu wzajemnego (art. 187 § 1 k.p.c.) i ewentualnie sprecyzowanego później przez powoda żądania zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia stanowi naruszenie art. 321 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., podstawą kasacji nie jest jednak zarzut naruszenia tego przepisu. (...)

Nie ulega wątpliwości, że art. 518 § 1 k.c. wiąże wstąpienie osoby trzeciej w prawa zaspokojonego wierzyciela ze spłaceniem wierzyciela przez tę osobę. Trafnie Sąd Apelacyjny przyjął, że wstąpienie powoda w prawa zaspokojonego wierzyciela (Banku Gospodarki Żywnościowej) oznacza, iż powód mógł wykonywać względem dłużnika (pозwanej) wszelkie uprawnienia, które w stosunku do dłużnika przysługiwały wierzycielowi. Stanowisko to należy jednakże uściślić. Artykuł 518 § 1 pkt 1 k.c. wiąże nabycie przez subrogowanego spłaconej wierzytelności, a zatem wstąpienie przez niego w prawa zaspokojonego wierzyciela, ze spłaceniem długu cudzego, który to dług powstał i istnieje, ale dłużnik go nie zaspokoił. Spłacając dług powód wstąpił zatem w prawa zaspokojonego wierzyciela tylko w zakresie, w jakim spłacił dług, który w stosunku podstawowym (kredytodawca – kredytobiorca) był wymagalny. Należy zauważyć, że gdyby spłacenie wierzyciela przez poręczyciela, powodujące wstąpienie poręczyciela w prawa zaspokojonego wierzyciela, obejmowało dług, który w stosunku podstawowym był niewymagalny, to przez zawarcie umowy poręczenia i jej wykonanie sytuacja dłużnika uległaby pogorszeniu; jego niewymagalny dług względem wierzyciela „przekształciłby się” w wymagalny dług względem poręczyciela.

Spłacając w okresie od czerwca 1991 r. do stycznia 1993 r. dług poprzednika prawnego pozwanej z tytułu udzielonego kredytu i odsetek, powód wstąpił w prawa zaspokojonego wierzyciela, ale wstąpienie to nastąpiło tylko do wysokości spłaconego długu, który zgodnie z treścią stosunku podstawowego był wówczas wymagalny, i spowodowało, że powód wstąpił w prawa zaspokojonego wierzyciela

tylko w zakresie uprawnień wierzyciela związanych ze spłaceniem tego długu. Z pewnością wymagalny był wtedy dług w części obejmującej spłatę rat kredytu i odsetek, do których zapłacenia zobowiązany był dłużnik do stycznia 1993 r.

Spłacenie przez powoda do stycznia 1993 r. długu pozwanej, obejmującego niewymagalne wówczas raty kredytu z odsetkami, nie spowodowało w chwili spłaty wstąpienia powoda w prawa zaspokojonego wierzyciela w zakresie tej części wierzytelności. Ten skutek wywarło ono dopiero od chwili wymagalności długu wierzyciela względem dłużnika, a zatem od wymagalności zapłaty obejmującej zwrot poszczególnych rat udzielonego kredytu wraz z odsetkami zgodnie z umową o udzielenie kredytu z dnia 16 czerwca 1989 r., przy czym skutek ten, w razie skutecznego wypowiedzenia umowy o udzielenie kredytu, mógł nastąpić wcześniej – od wymagalności zobowiązania pozwanej spowodowanej tym wypowiedzeniem.

Z umowy o udzielenie kredytu z dnia 16 czerwca 1989 r. wynika, że skoro inwestycja, na której realizację udzielony był kredyt, została wstrzymana, kredytodawca był uprawniony do wypowiedzenia umowy. Takie odczytanie wymienionego postanowienia umowy przez Sąd Apelacyjny, wbrew zarzutowi kasacji, nie stanowiło naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c. Uprawnienie banku do wypowiedzenia przed terminem płatności określonych w umowie części lub całości udzielonego kredytu, w razie wstrzymania inwestycji, na realizację której kredyt został udzielony, wynika też z art. 32 Prawa bankowego z 1989 r. Wypowiedzenie takie spowodowałoby wymagalność długu kredytobiorcy obejmującą spłatę rat kredytu i odsetek przypadających na czas po wypowiedzeniu. W sprawie nie ma jednak ustalenia, że Bank Gospodarki Żywnościowej dokonał takiego wypowiedzenia, a jeżeli tak, to kiedy. Wbrew zapatrywaniu wyrażonemu w zaskarżonym wyroku, pismo powoda z dnia 6 kwietnia 1995 r. skierowane do pozwanej nie stanowiło wypowiedzenia, gdyż powód mógłby dokonać go jedynie jako osoba trzecia, która spłaciła wierzyciela i wstąpiła w jego prawa. Spłacenie przez powoda długu pozwanej nie spowodowało jednak, że powód wstąpił w prawa zaspokojonego wierzyciela w zakresie związanym ze spłaceniem długu, który w ramach stosunku podstawowego nie był wymagalny w chwili jego spłaty.

Ponieważ chwila wymagalności roszczenia pozwanej wobec powoda, mająca znaczenie dla ustalenia początku biegu przedawnienia tego roszczenia (art. 120 k.c.), uzależniona jest od wymagalności wynikającego ze stosunku podstawowego zobowiązania pozwanej wobec Banku Gospodarki Żywnościowej, a jej ustalenie

zależy od prawidłowego zastosowania art. 518 § 1 pkt 1 k.c., zarzut kasacji naruszenia tego przepisu przez zaskarżony wyrok należało uznać za zasadny.

Należy dodać, że stosownie do art. 120 § 1 zdanie drugie k.c., jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego (np. wypowiedzenia), bieg terminu przedawnienia nie rozpoczyna się ani od dnia dokonania czynności, ani od dnia dowiedzenia się o niej przez zobowiązanego, ale od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie.

Nienależne świadczenie (art. 410 k.c.) stanowi jeden z przypadków bezpodstawnego wzbogacenia (art. 405 k.c.). Świadczeniem jest podjęte w zamiarze wykonania zobowiązania takie zachowanie dłużnika, które odpowiada treści zobowiązania (art. 353 § 1 k.c.). Aby zachodziło nienależne świadczenie, musi być ono spełnione w zamiarze wykonania zobowiązania. Zamiar ten musi istnieć przede wszystkim u płacącego dług, gdyż jego wola decyduje w pierwszym rzędzie o charakterze i celu świadczenia. Nie może ulegać wątpliwości, że pobranie w wyniku egzekucji z rachunku powódki wzajemnej kwoty, której obecnie domaga się ona zwrotu, nie było wynikiem jej zamiaru zaspokojenia ciężącego na niej zobowiązania wobec pozwanego wzajemnie. Przyjęcie, jak uznał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 września 1997 r., III CKN 162/97 (OSNC 1998, nr 2, poz. 31), że przy ocenie, czy miało miejsce świadczenie w ramach danego stosunku, rozstrzygające znaczenie powinien mieć punkt widzenia wierzyciela z tego stosunku, nie prowadzi do innego wniosku. Pozwany wzajemny wiedział bowiem, że uzyskana przezeń kwota nie była wynikiem zamiaru spełnienia zobowiązania przez dłużnika, ale uzyskana została wbrew jego woli, w wyniku skutecznie przeprowadzonej egzekucji. Poza tym w wyniku tej egzekucji pozwany wzajemny uzyskał korzyść należną w zakresie, w jakim przysługiwała mu ona wobec skutecznego wstąpienia w prawa zaspokojonego wierzyciela (art. 518 § 1 pkt 1 k.c.).

O tym, czy korzyść jest nienależna w rozumieniu przepisów o nienależnym świadczeniu decyduje istnienie bądź nieistnienie podstawy prawnej świadczenia i jego celu w chwili dokonywania świadczenia. Zaspokojenie roszczenia przedawnionego jest świadczeniem należnym, gdyż spełnionym w wykonaniu zobowiązania, które nie wygasło, lecz w postaci tzw. zobowiązania naturalnego nadal istnieje. Świadczenie ma w tym wypadku ważną podstawę prawną i przez

jego spełnienie jego cel zostaje zrealizowany. Jak zwrócono uwagę w literaturze, przepis art. 411 pkt 3 k.c., z którego wynika, że świadczenie spełnione w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu jest świadczeniem nienależnym, stanowi swoiste *superfluum*. Rozwiązanie, które przepis ten przewiduje, przyjmuje się także w tych systemach prawnych, które nie zawierają takiego przepisu. Uwzględnienie powództwa wzajemnego na podstawie przepisów o nienależnym świadczeniu nie było prawidłowe, zasadny jest więc zarzut kasacji naruszenia art. 411 k.c. jako przepisu powołanego przez Sąd Apelacyjny na uzasadnienie odpowiedzialności pozwanego wzajemnego z tytułu nienależnego świadczenia.

Brak podstawy do uwzględnienia powództwa wzajemnego w przepisach o nienależnym świadczeniu nie wyklucza takiej podstawy w ogólnych przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405-409 k.c.). W tym aspekcie Sąd Apelacyjny nie rozpoznał sprawy, jednakże ustalenia faktyczne stanowiące podstawę zaskarżonego wyroku pozwalają na przyjęcie, że nie ma racji powódka wzajemna, powołując się w odpowiedzi na kasację na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 10 września 1976 r., III CZP 42/76 (OSNCP 1977, nr 7, poz. 108), stwierdzającą, że osoba, od której wyegzekwowano należność pieniężną w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, może domagać się zwrotu wyegzekwowanego świadczenia na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Jak wynika z uzasadnienia tej uchwały, odnosi się ona do sytuacji, w której należność wyegzekwowana w całości lub w części nie istniała. Jeżeli natomiast należność istniała, to fakt, że została wyegzekwowana w wyniku niedopuszczalnej egzekucji administracyjnej, nie kwalifikuje jej jako bezpodstawnego wzbogacenia. O bezpodstawnym wzbogaceniu pozwanego wzajemnego można by zatem mówić tylko co do należności wyegzekwowanej od powódki wzajemnej w wyniku niedopuszczalnej egzekucji administracyjnej, jeżeli należność nie istniała.

Podniesiony w apelacji przez pozwanego wzajemnego zarzut, że obowiązek wydania przez niego korzyści uzyskanej bez podstawy prawnej wygasł na skutek jej zużycia, o czym świadczy znaczny deficyt budżetowy Państwa, jako zarzut kształtujący treść materiału procesowego, wymagał ustosunkowania się do niego przez Sąd Apelacyjny (art. 382 k.p.c.). Nieuczynienie tego, mimo że powództwo o wydanie korzyści (jako nienależnego świadczenia) zostało uwzględnione, stworzyło skarżącemu okazję do podniesienia zarzutu naruszenia art. 409 k.c. przez

niezastosowanie. Zarzut ten nie jest jednak zasadny. Wygaśnięcie obowiązku wydania korzyści lub zwrotu jej wartości, stosownie do art. 409 k.c. wymaga wykazania, że ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, iż nie jest już wzbogacony. Okolicznością mającą przemawiać za brakiem wzbogacenia Skarbu Państwa nie jest deficyt budżetowy Państwa. Wzbogacenie Skarbu Państwa na skutek uzyskania korzyści bez podstawy prawnej polega na zmniejszeniu jego pasywów, a więc zmniejszeniu deficytu. Należy zauważyć, że gdyby deficyt budżetowy miał stanowić okoliczność powodującą wygaśnięcie obowiązku wydania przez Skarb Państwa korzyści uzyskanej bez podstawy prawnej lub zwrotu jej wartości, to wobec tego, że deficyt ten istnieje od lat i nie ma podstaw do prognozowania, że stan ten ulegnie zmianie w przewidywalnej przyszłości, żadne roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia skierowane do Skarbu Państwa nie byłoby skuteczne.

Trafnie skarżący zarzucił, że przyjęcie w zaskarżonym wyroku, iż podstawą uwzględnienia powództwa głównego jest art. 417 k.c., nie zostało oparte na wystarczających ustaleniach i dostatecznej ich ocenie. Wprawdzie dla uznania odpowiedzialności Skarbu Państwa za niezgodne z prawem działanie funkcjonariusza państwowego przy wykonywaniu powierzonych mu czynności nie jest konieczne zindywidualizowanie i oznaczenie tego funkcjonariusza, ale w każdym razie potrzebne jest określenie organu Skarbu Państwa, którego funkcjonariusz podjął działanie niezgodne z prawem i ustalenie, niedopełnienie lub przekroczenie jakich obowiązków spoczywających na funkcjonariuszu stanowi o niezgodnym z prawem jego działaniu, oraz czy i jaka szkoda powstała w związku z tym działaniem.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd Apelacyjny uznał, iż Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność za funkcjonariuszy, którzy „przeprowadzili niedopuszczalną egzekucję administracyjną przedawnionych należności, posługując się dokumentem nie mającym cech legalnego tytułu wykonawczego”. Oznacza to, że Sąd Apelacyjny powiązał odpowiedzialność Skarbu Państwa z działaniem pracowników tego urzędu skarbowego, który prowadził egzekucję przeciwko powódce wzajemnej na podstawie tytułu wykonawczego wystawionego przez pozwanego wzajemnie w dniu 11 grudnia 1998 r. Wobec obowiązywania art. 29 § 1 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (jedn. tekst: Dz.U. z 1991 r. Nr 36, poz. 161 ze zm.), egzekucję

przedawnionych należności nie można uznać za działanie administracyjnego organu egzekucyjnego niezgodne z prawem. Sąd Apelacyjny nie wyjaśnił, co rozumie przez „legalny tytuł wykonawczy” i dlaczego tytuł wykonawczy wystawiony przez pozwanego wzajemnego w dniu 11 grudnia 1998 r. nie miał cech takiego tytułu.

W sprawie nie zostało też wyjaśnione, jaką szkodę poniosła powódka wzajemna na skutek niezgodnego z prawem działania funkcjonariuszy państwowych. W każdym razie, jeżeli skutkiem tego działania było zwolnienie powódki wzajemnej z zobowiązania względem pozwanego wzajemnego, którego powinność wykonania, jako ważnego i wykonalnego, spoczywała na powódce wzajemnej, to nie ma podstaw do stwierdzenia, że poniosła ona szkodę.

Jeżeli Sąd Apelacyjny uznał, że odpowiedzialność za szkodę doznaną przez powódkę wzajemną wynika z działania pracowników określonego urzędu skarbowego, to reprezentantem pozwanego Skarbu Państwa powinien być naczelnik tego urzędu, będącego organem administracji państwowej niezespolonej, z którego działalnością wiąże się dochodzone roszczenie (art. 67 § 2 k.p.c. w związku z art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 21 czerwca 1996 r. o urzędach i izbach skarbowych, jedn. tekst: Dz. U z 2004 r. Nr 121, poz. 1267 ze zm.). Wprawdzie biorący udział w sprawie Minister Finansów, jako organ, któremu podlegają naczelnicy urzędów skarbowych, także byłby właściwym reprezentantem Skarbu Państwa, ale nie zwalniało to Sądu z obowiązku wezwania do udziału w sprawie naczelnika odpowiedniego urzędu skarbowego. Zgodnie z utrwaloną praktyką stosowania art. 67 § 2 k.p.c., sąd wzywa bowiem do udziału w sprawie organ państwowej jednostki organizacyjnej, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie. Byłby on zwolniony od udziału w sprawie tylko wówczas, gdyby w jego miejsce przystąpił do sprawy organ jednostki nadrzędnej. Minister Finansów takiego przystąpienia w zakresie roszczenia odszkodowawczego dochodzonego przez powódkę wzajemną od Skarbu Państwa jednakże nie zgłosił. Za zasadny należało zatem uznać także zarzut kasacji naruszenia art. 67 § 2 k.p.c.

Ponieważ część zarzutów podniesionych w ramach podstaw, na których kasacja została oparta, okazała się zasadna, Sąd Najwyższy stosownie do art. 393¹³ § 1 zdanie pierwsze i art. 393¹⁹ k.p.c. orzekł, jak w sentencji. (...)

